Stukot krzeseł. Gwar. Blade światło.
Stoję. Kurtyna w dół i oklaski senne
Drży korona, a nerwy zwinięte
w kłębek. Władzy i bitwy pod Bosworth.

Tanio chciałeś kupić *królestwo, za konia.*
Życie jest droższe, a ty mordowałeś
łatwo
od niechcenia.
Knułeś, więc za karę na angielskich błoniach...
Proszę pana, koniec przedstawienia.

...głowy leciały – i lady's i sirów.
Świat pełen ostrzy, trucizn lub szaleństwa
rozpaczy i męstwa,
łez na wstęgi kiru.

panie inspicjencie proszę wziąć koronę
oraz worek żądz pełen - wielkich i szalonych.
Idę już do domu. Wieczór tak zamglony,
że latarnie jak piwonie rozkwitają – płonę
ogniem piekielnym
mej roli królewskiej.
A wkoło życie – tak samo kurewskie
jak wtedy

Kiedy w martwych oczach,
tylko obłęd się czaił do władzy i kobiet.
Kiedy żniwo zbierał czarnosiny kosiarz.
Zatrzymywał serce
myśli
i krwiobieg.

zbiorę latarnie jak bukiet krwawników
i w drzwiach domu postarzały stanę

gdzie będę tylko
rabem lub tyranem
czego?

nudy i nawyku.

(Ryszard III – W. Szekspir)

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest

stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

puszczyk, dodano 15.07.2017 08:15

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.